



Jestem magistrem inżynierem budownictwa lądowego. Pochodzę z Piotrkowa Trybunalskiego, miasta, w którym przez kilkaset lat odbywały się sądy trybunalskie, przeniesione następnie do Lublina. Ja - podobnie - po studiach przeprowadziłem się do Lublina i pracowałem w kilku przedsiębiorstwach budowlanych na kierowniczych stanowiskach, aż do emerytury. Nie traktowałem dnia przejścia w stan spoczynku jako etapu zagrzebania się w domowych pieleszach, z kapciami na nogach

i herbatką przed telewizorem. Wprost przeciwnie, mając teraz więcej wolnego czasu, postanowiłem zrealizować wiele spraw dotąd odkładanych na później. Przez cały okres pracy zawodowej, i obecnie, byłem i jestem bardzo aktywny w pracach społecznych na rzecz Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, w której mieszkam, oraz na rzecz Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, którego jestem członkiem. Od wielu lat pielęgnuję również moje najważniejsze hobby — zwiedzanie Polski, Europy i świata w rodzinnym gronie. Emerytura dała mi większe możliwości poświęcenia się podróżom. A podróże realizuję na kilka sposobów, z których wcześniej preferowałem indywidualny wyjazd z namiotem na camping, obecnie wyjeżdżamy na zorganizowane wycieczki z biurem podróży. Zwiedziłem z rodziną prawie wszystkie kraje europejskie, niektóre afrykańskie i azjatyckie. Byłem na zboczu Mont Blanc, zaglądałem do krateru Wezuwiusza, pływałem statkiem po Bajkale, grałem w kasynie w Monte Carlo i Macao, chodziłem po Murze Chińskim i modliłem się w Jerozolimie. Z każdego wyjazdu przywożę film, zdjęcia, a przede wszystkim mnóstwo niezapomnianych wrażeń, którymi dzielę się z przyjaciółmi podczas spotkań w długie zimowe wieczory. Niektóre z najciekawszych wspomnień spisuję w formie reportaży, z myślą o ich wydrukowaniu. Ale mimo tylu pięknych rzeczy na świecie, to uważam, że Polska jest piękna, a najpiękniejsza jest Lubelszczyzna. Nasze jeziora, grzybowe lasy i zabytkowe miasta, odpowiednio zagospodarowane i wypromowane, skutecznie konkurować mogą z innymi perłami turystycznymi w świecie. I wierzę mi, Państwo, że na emeryturze nie mam czasu się nudzić.

Krzysztof Baranowski



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

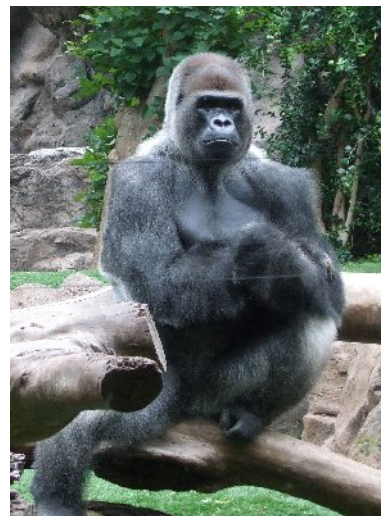


Opowieści podróżnicze

Krzysztofa Baranowskiego

Wyspy Kanaryjskie

- Gran Canaria i Teneryfa.



Zapraszamy

Wyspy Kanaryjskie – Gran Canaria i Teneryfa.

Wyspy Kanaryjskie położone są na Oceanie Atlantyckim w odległości nieco ponad 100 km od wybrzeża Maroka oraz ponad 1100 km od Hiszpanii, do której należą terytorialnie. Najbardziej zagospodarowane turystycznie są Teneryfa i Gran Canaria. Na wyspach niewiele jest zabytków, ale nie po to się tu przyjeżdża. Kanary są pochodzenia wulkanicznego, co widać prawie na każdym kroku. Najwyższy szczyt Hiszpanii - Teide znajduje się na Teneryfie i mierzy 3718 m, a ponieważ jest czubkiem wygasłego wulkanu, to mierząc od dna oceanu wysokość jego wynosi ponad 7000 m. Wyspy zachwycają przede wszystkim swoją przyrodą, słońcem i ciepłą, stabilną pogodą praktycznie przez cały rok. Tak pięknych krajobrazów, egzotycznych roślin i parków przyrodniczych trudno znaleźć gdzie indziej.

Film, który chcę pokazać, nakręciłem na Gran Canarii oraz podczas wycieczki na Teneryfę.

W pierwszej części (13 marca) pokażę hotelowy park, w którym fruwać papugi i przejdziemy się nadmorską promenadą. Następnie zaokrętuujemy na oceaniczny prom, którym popłyniemy na sąsiednią wyspę Teneryfę, aby obejrzeć „Loro Park” największy i najbardziej znany park przyrodniczy na Wyspach Kanaryjskich. Nie jest to ogród zoologiczny, ale prawdziwy park, gdyż wiele zwierząt żyje tu prawie na wolności wśród egzotycznych drzew i kwiatów, a zwiedzający chodzą alejkami, odgradzeni tylko od zwierząt drapieżnych. Zobaczymy tam kolonię goryli, stado pingwinów w ich prawie naturalnym środowisku, wejdziemy do olbrzymiej woliery, gdzie papugi będą siadać na dłoniach, w oranżerii będziemy podziwiać wspaniałe kolory storczyków, a w sąsiednich akwariach zobaczymy egzotyczne ryby. Na koniec obejrzymy „co potrafi orka” i przejdziemy tunelem po dnie akwarium z pływającymi nad głowami rekinami, płaszczkami i innymi ogromnymi rybami.

Następnie będziemy zwiedzać Gran Canarię. Wejdziemy na najwyższy punkt widokowy wyspy, a potem zajrzemy do wnętrza wygasłego wulkanu. Spróbujemy rumu w wytwórni rumu i obejrzymy katedrę w miejscowości Teror. W stolicy wyspy – Las Palmas zobaczymy muzeum Kolumba urządzone w jego dawnym domu oraz kościół i klasztor św. Anny.

W drugiej części (20 marca) w wąwozie Guayadece zobaczymy mieszkania w pieczarach, w których cały czas mieszkają rdzenni mieszkańcy wyspy, zwiedzimy miasteczko Agüimes oraz powędrujemy na unikalne wydmy, prawie takie jak na Saharze. Odwiedzimy „Palmitos Park” czyli park przyrodniczy na Gran Canarii. Moim zdaniem jest ciekawszy niż „Loro Park” na Teneryfie. Z największych atrakcji zobaczymy tu swobodnie fruwać egzotyczne motyle, które niekiedy siadają na turystach, wspaniały pokaz tresury delfinów, bajecznie kolorowe storczyki i papugi, oraz niepowtarzalny pokaz tresury ptaków (również drapieżnych) swobodnie, bez klatki, fruujących między widzami. W hotelu czekają na nas pokazy tańców hiszpańskich. Następnie pojedziemy wzdłuż wybrzeża zachodniego zwiedzić uroczne miasto Puerto de Mogán, z którego statkiem dopłyniemy do Puerto Rico. Na koniec obejrzymy południowy koniec Gran Canarii w mieście Maspalomas.

Krzysztof Baranowski



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



serdecznie zaprasza na
opowieści podróżnicze

Krzysztofa Baranowskiego

Wyspy Kanaryjskie

- Gran Canaria i Teneryfa.



Spotkania odbędą się w środy:

13 marca 2013 r. o godz. 17:00

20 marca 2013 r. o godz. 17:00

w Galerii Sztuki Domu Kultury LSM
w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29

www.domkulturylsm.pl

Wstęp wolny